

Wartościowanie leksemu *fajnie* w odczuciu współczesnego użytkownika języka

The evaluation of the lexem *cool* in the contemporary language
user's feeling

Danuta Jastrzębska-Golonka

Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
ul. Jagiellońska 11, 85-067 Bydgoszcz, Polska;
e-mail: jastrzebska-golonka@wp.pl

Abstrakt

Leksem *fajnie* oraz dyskusja związana z jego dystrybucją w języku polskim od lat powraca na łamy poradników językowych i opracowań naukowych. Ankietowe badania pokazują, że *fajny* – mimo negatywnych klasyfikacji językoznawców – przez młodych ludzi jest traktowany jako zjawisko akceptowane. Dużą rolę odegrały tu trendy ponowoczesności i potoczności, które wprowadziły ten leksem do języka polityki i innych oficjalnych stylów polszczyzny, np. języka mediów, języka publicystycznego, języka Internetu, współczesnego stylu literackiego (proza, poezja, film) i naukowego.

Słowa kluczowe: leksem *fajnie*; norma; ponowoczesność.

Abstract

The lexem 'cool' and the discussion connected with its flow in the Polish language comes back to the columns of the language guides and scientific studies. The surveys reveal that 'cool' – in spite of the linguists' negative classifications – is treated as accepted phenomenon by the young people. The afternovelties and colloquials played the important roles here. They introduced this lexem to politics and other official styles of Polish, for instance, media language, the language of commentary and the Internet, the language of contemporary literature (prose, poetry and film) and the language of science.

Keywords: lexem *cool*; norm; postmodern.

Leksem *fajnie* oraz dyskusja związana z jego dystrybucją w języku polskim od lat powraca na łamy poradników językowych i opracowań naukowych. W roku 1999 Halina Zgółkowa, pisząc o wartościowaniu, stwierdziła, że postrzegany jest on jako neutralny lub wręcz anachroniczny (1999: 261), tymczasem minęło 16 lat, a *fajnie* ma się nadal... *fajnie* i do anachronizmów bynajmniej nie pozwala

się zaklasyfikować. Pojawia się w czasopismach młodzieżowych¹, w prasie i telewizji, w Internecie, w języku codziennym dzieci i dorosłych. Wbrew obiegowym opiniom o wyparciu go przez inne słowa w języku młodzieżowym (por. Miodek 2007: 65) ankietowe badania dowodzą, że *fajny* wciąż wymieniany jest przez młodych ludzi w grupie określeń zjawisk akceptowanych. Mimo stałego przenikania do polszczyzny ogólnej konkurencyjnych form synonimicznych (co wiąże się z obserwowaną przez badaczy potocznością współczesnej polszczyzny, a nawet nobilitacją tej odmiany języka, do której to kwestii jeszcze wrócę w trakcie moich rozważań) – jak dotąd nie doszło do wyrugowania analizowanego leksemu (Ochmann 2014: 100²). Ewa Kołodziejek stwierdza, że pozycji przymiotnika *fajny* „nie zagrozi ani *super*, ani *cool*, ani inne modne nowości, ponieważ używają go wszyscy, bez względu na wykształcenie i stosunek do języka” (2010: 52).

Powszechność nie jest wyznacznikiem poprawności, więc puryści nie zalecają używania leksemu, nauczyciele przed nim przestrzegają, a językoznawcy uświadamiają: „nie ma [...] słów niepotrzebnych, są tylko formy niezdolnie nadużywane, modne, których natarczywość powoduje, że inne określenia, precyzyjniej nieraz wyrażające daną myśl, zaczynają być zdecydowanie rzadziej wykorzystywane. [...] Ktoś, kto wszystko co *mile*, *ładne*, *przyjemne*, *wesołe*, *radosne*, *dobrze* czy *wartościowe*, określa jako *fajne*, przestaje w końcu korzystać z wielości wyrazów służących pozytywnemu nazwaniu danych stanów i rzeczy [...]” (Dąbrówka, Geller, Turczyn 1996: VII). Kazimierz Ożóg dodaje, że zanik zróżnicowanego przymiotnika powszechnie wypieranego przez słowa wytrychy typu: *fajny*, *spoko*, *super* jest objawem zaniku samodzielności myślenia i w sumie prymitywizacji języka u wielu Polaków (2001: 104). A „pole rażenia” jest wyjątkowo rozległe, gdyż w internetowym *Słowniku synonimów języka polskiego* znajduje się 139 wyrazów bliskoznacznych leksemu *fajny* oraz 123 – leksemu *fajnie* (SSJP). Tradycyjne słowniki i poradniki językowe, zwracając uwagę na poprawne użycie leksemów *fajny/fajnie*, podkreślają głównie dwie funkcje: stylistyczną i semantyczną. Ze względu na ich kwalifikację jako wyrazów potocznych nie zalecają ich stosowania w sytuacjach oficjalnych, dopuszczając zastosowanie w sytuacjach nieoficjalnych (Dużyńska-Makowska 2007: 116; Miodek 2013: 11–12) i krytykują ich nadużywanie ze względu na ubóstwo znaczeniowe (por. PSPP 2000: 83), nazywając słowami „uprzykrzonymi”, „niezdolnymi”, „które nic nie znaczą” (Kowalewska 1985: 31), „monotonnymi”, „irytującymi” (Miodek 2013: 12) itp.

¹ W połączeniu ze współczesnymi leksemami z gwary młodzieżowej: *zostaniesz uznana za najfajniejszą laskę; aby w chacie było fajnie; podstawa fajnego smajla; odbędzie się kilka fajnych imprez; wokół jest tylu fajnych chłopaków* (Jastrzębska-Golonka 2009: 103).

² Autorka w artykule *Czy fajny jest fajny? Współczesne leksemy młodzieżowe o znaczeniu 'taki, który mi się (bardzo) podoba'* (Ochmann 2014: 91–102) dokonała analizy i kwalifikacji bardzo bogatego materiału przykładowego, wskazując obecne tendencje współczesnych mechanizmów bogacenia słownictwa młodzieżowego.

Neutralny stosunek do leksemu *fajny* prezentują autorzy *Słownika górali polskich na Bukowinie*, którzy, obok różnorodnego materiału przykładowego z zakresu polskiej gwary góralskiej, ujęli też odniesienia do innych języków i gwar, w których również jest on obecny (nie mówiąc już o języku angielskim i niemieckim):

fajny 1. 'piękny, ładny', Źródł.: Fajny może być człowiek, fajna kniszka, fajny dzygarek (MO).
2. 'ciekawy, interesujący': Bardzo fajna książka czytałam downo, ale nie pamiętam, kto napisał (DPu); por. ukr. *файнуї* 'ts.': ogpol.: *fajny* 'pierwszorzędny, dobry, ładny; porządný, do rzeczy' (SJPSz I, 566); śl. *fajń* 'fajny, klawy' (SSP I, 175); cz. *fajn* 'fajny, klawy, morowy' (SCzP 133); grnśl., śl. *fajny* 'ładny, piękny', opol. *fajny* 'inteligentny, ciekawy' (SGŚ IX, 24-25).
Zob. też: **piekny, pikny** (Greń, Krasowska 2008, 72)³.

Przedmiotem moich badań będzie jednak nie ów przymiotnik, ale pochodzący od niego przysłówek *fajnie* stosowany w języku ogólnopolskim i zmiany w zakresie jego dystrybucji oraz wartościowania. Najlepiej zbadaną sferą języka jest pod tym względem język młodzieży. Otwartość poznawcza, właściwości umysłu i psychiki, emocjonalność młodego człowieka, podatność na przemiany społeczno-obyczajowe i gospodarcze decydują o tym, że to właśnie język środowiska młodzieżowego w sposób szczególny staje się zwierciadłem kultury (Święcicka 2006: 160, 169). Charakterystyczna dla slangu młodzieżowego dążność do odświeżania zasobu leksykalnego i silnego nacechowania ekspresywnego leksyki wymusza zmienność, np. pomnażanie określeń synonimicznych (Ochmann 2014: 92). Równie ważnymi czynnikami wzrostu aktywności (np. słowotwórczej) są wolność słowa i moda językowa – jedne z wyznaczników ponowoczesności.

1. Ponowoczesność i potoczność w nowej odsłonie

Ponowoczesność (postmodernizm) to przede wszystkim całościowy stan współczesnej kultury i cywilizacji Zachodu – modny, atrakcyjny, agresywny (nieustannie wspierany bowiem medialnie, intelektualnie i konsumpcyjnie) prąd kulturowy wpływający na sztukę, naukę, religię i kształtujący życie codzienne obywateli (Ożóg 2006: 98), wyrównując je do wspólnego mianownika, którym jest pospolitość – na poziomie języka objawiająca się potocznością (Zieliński

³ Objasnienia skrótów źródeł zastosowanych przez autorów słownika: MO – Ostrowski M., *Słownictwo rzeczownika i przymiotnika gwary górali bukowińskich w Rumunii na tle leksyki*, maszynopis pracy doktorskiej, Łódź 2004; DPu – nazwa miejscowości: Dolne Piotrowce (miejscowość położona na Ukrainie); SJPSz I – *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. I, Warszawa 1978–1981; SSP I – Jurczak-Trojan Z., Mieczkowska H., Orwińska E., Papier M., *Słownik słowacko-polski*, red. M. Honowska, (wyd. II), I–II, Kraków 2005; SCzP – Siatkowski J., Basaj M., *Słownik czesko-polski*, red. J. Siatkowski, Warszawa 1991; SGŚ IX – *Słownik gwar śląskich*, red. B. Wyderka, I–IX, Opole 2000–2007.

2001: 68). Częste stosowanie zwrotów potocznych w różnych typach komunikatów oficjalnych powoduje zacieranie się granic oficjalności, a co za tym idzie rozchwianie normy językowej, wulgaryzację języka i obniżenie sprawności językowej współczesnych Polaków (por. Ożóg 2001: 105–108). Ekspansja potoczności rozpatrywana na płaszczyźnie tekstu uwarunkowana jest komunikacyjną atrakcyjnością, gdyż „pozwała nadać wypowiedziom znamiona komunikatów nastawionych na kontakt z drugim człowiekiem, umożliwia ucieczkę od abstrakcji w stronę mówienia (czy raczej pisania) konkretnego, bliskiego codziennemu doświadczeniu, obrazowego i zaangażowanego” (Wojtak 2002: 324). Forma komunikatu podporządkowuje się również zasadzie oszczędzania wysiłku (intelektualnego, artykulacyjnego, mechanicznego) wkładanego w jego tworzenie, co skutkuje pomijaniem informacji uznanych za oczywiste dla odbiorcy, trywialne, możliwe do zastąpienia zaimkiem wskazującym oraz stosowaniem słów wytrychów – wyrazów wieloznacznych, uniwersalnych, istniejących poza daną sytuacją, np. *fajny* (Kozioł 2014: 38).

Opisana wcześniej moda wkroczyła zarówno do języka młodzieży, jak i do języka polityki oraz innych oficjalnych stylów polszczyzny, np. języka mediów, a nawet współczesnego stylu literackiego (Ożóg 2001: 49).

Jeśli chodzi o język mediów, napór potoczności widoczny jest głównie w publicystyce społecznej i programach rozrywkowych (zwłaszcza talk show, reality show), np.:

- Kinga Rusin do uczestniczki *You can dance*: „Jadzia, powiem ci tak: fajna z ciebie laska” (22.08.2009 r.);
- *Jazda figurowa*: „to jest nefajne, fajnie jest kiedy...” (02.01.2010 r.);
- Fiolka w programie *Puls kultury* (prowadząca Katarzyna Nazarewicz): „w bardzo fajny sposób łączy muzykę bałkańską i polską; jestem otwarta na różne fajne projekty; fajnie łączy nowoczesne brzmienia; to byłby bardzo fajny koncert” (23.06.2009 r.).

Jerzy Podracki w raporcie napisanym na zlecenie Rady Języka Polskiego do *Sprawozdania o stanie ochrony języka polskiego* (2005) stwierdził, oceniając zjawisko potoczności w mediach:

Telewizja Polska (jako instytucja, jej dziennikarze, współpracownicy) powinna przeciwstawić się wyraźnej obecnie tendencji zastępowania normy wzorcowej normą użytkową (potoczną), m.in. przez wzrost wymagań językowo-komunikacyjnych wobec wszystkich osób pojawiających się na wizji (także gości), tendencji do brutalizacji i wulgaryzacji języka wystąpień publicznych, tendencji do nadużywania wyrazów obcych (głównie anglicyzmów).

Mimo upływu dziesięciu lat sytuacja ta się nie poprawiła, wręcz przeciwnie – zjawisko przybrało na sile, by przywołać chociażby prowadzących programy: *Kuchenne rewolucje* (Magda Gessler) czy *Piekielna kuchnia* (Wojciech Modest Amaro).

Na skalę nieporównywalną z telewizją język potoczny zawładnął nowym medium, jakim jest Internet. Jeśli potraktujemy leksem *fajnie*⁴ jako swoisty wyznacznik potoczności, to nacechowane w ten sposób teksty pojawiają się niezwykle często. Znajdziemy tam:

artykuły

- *Czy fajnie jest być mamą?* (<http://www.zdrowotne.pl/kobieta/zyj-zdrowo/646-czy-fajnie-jest-by-mama>⁵),
- *Na prowincji fajnie jest, fajnie jest...* (<http://www.dziennik.com/publicystyka/artukul/na-prowincji-fajnie-jest-fajnie-jest>);

felietony, w tym m.in. również teksty, których autorzy świadomie bawią się słowem, naddając nowe treści swojej wypowiedzi, np.

- *Strasznie fajni mieszczanie*

Fajnie, że zorganizowaliśmy tak fajne Euro, a jeszcze fajniej, że zorganizowaliśmy je tak fajnie. Bo przecież było super. I fajnie. Fajne były mecze na superfajnych stadionach, fajny doping i wolontariuszki fajne. Fajnie nasi grali, a w meczach z Grecją na początku i z Rosją na końcu to nawet jeszcze fajniej niż fajnie. Mecz z Czechami w sumie też był fajny, chociaż bardziej dla Czechów, ale przecież skoro Czesi tacy fajni, to tym fajniej. Superfajne były strefy kibica, w których najfajniejsi z nas fajnie się bawili (...). (www.uwazamrze.pl/artukul/909422/strasznie-fajni-mieszczanie),

- *Jak fajnie jest mieć synka* (<http://dzidziusiowo.pl/strefa-taty/chce-byc-tata/2127-jak-fajnie-jest-miec-synka-felieton>);

blogi

- **BLOG DLA RODZICÓW (PRZEPISY KULINARNE, PLASTYCZNE)**
 - *Fajnie być razem* (<http://fajnie-byc-razem.blogspot.com/>),
- **BLOG SZKOLNY**
 - *Fajnie w szkole. Dla zainteresowanych nauczycieli, rodziców i uczniów klasy II* (<http://stokrotkapless.blogspot.com/>),
- **BLOG WŁASNY**
 - *Fajnie jest kochać... i być kochanym* (<http://fajnie-kochac.blog.onet.pl/>),
 - *Fajniemi. Life & style oczami Agnieszki Pohl* (<http://fajniemi.pl/>);

⁴ W niektórych z przywołanych poniżej przykładów takim wskaźnikiem potoczności jest przymiotnik *fajny*.

⁵ Wszystkie przywołane cytaty ze źródeł internetowych mają taką samą datę dostępu: 20.03.2015.

wywiady

- Katarzyna Dowbor:

Emocje to ogromne obciążenie. To, co przeżywają ci ludzie, zostaje także we mnie. Mimo że na planie nie pracuję fizycznie, po nagraniach jestem naprawdę przemęczona. Ale to miłe zmęczenie. Fajnie, że możemy pomóc ludziom (<http://teleshov.wp.pl/gid,17363484,img,17363501,title,Katarzyna-Dowbor-jej-program-jest-hitem-ale-ona-placi-za-to-wysoka-cene,tpl,4,galeria.html>);

relacje i aktualne wiadomości

- Bronisław Komorowski, przemówienie z okazji rocznicy wprowadzenia stanu wojennego (sobota, 13 grudnia 2014 r.):

«To naprawdę bardzo fajne, że możemy dzisiaj anegdotą opowiadać tamten trudny czas, możemy razem śmiać się i z tych zdjęć, i z tych scen» – mówił prezydent Bronisław Komorowski podczas uroczystości wręczenia odznaczeń działaczom opozycji antykomunistycznej oraz osobom zasłużonym dla przemian demokratycznych w Polsce, w 33 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. «To dobrze, że wspominamy to w bardzo różny sposób, ale wszyscy wiemy, że to jednak był podły czas, taki niedobry czas dla Polski, niedobry czas dla wielu z nas» – podkreślał prezydent Komorowski.

(http://www.rmfm24.pl/raport-rocznica-wprowadzenia-stanu-wojennego/fakty/news-komorowski-to-byl-podly-czas-fajnie-ze-mozemy-smiac-sie-z-ty,nId,1574524#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome).

Jak widać, język polityki i sytuacje oficjalne również poddały się potoczności. To samo dotyczy oficjalnych nazw, np.:

- Stowarzyszenie Pomocy Młodym Talentom *Jest Fajnie!* – pomoc w promocji, organizacja eventów charytatywnych (nr KRS - 00004/35/942);
- Projekt *Fajnie* realizowany przez Dolnośląską Radę ds. Młodzieży ul. Stysia 16a, 53-526 Wrocław (www.facebook.com/fajnie.org, fajnie@dolnyslask.pl);
- Program *Fajnie na Krajinie* (<http://www.asta24.pl/2015/02/28/fajnie-na-krajnie/>).

Jak już wcześniej wspomniano, postmodernizm wpłynął też na styl literacki: ponowoczesna swoboda i uznanie każdej słownej oraz artystycznej ekspresji zachwiały stylem literackim, w którym pojawiły się degradacja i banalizacja języka oraz swoista faworyzacja języka mówionego we wszystkich jego odmianach (Ożóg 2001: 104–107). Potoczność nie jest już tylko formą stylizacji tekstu, teksty pisane są coraz częściej stylem potocznym, i to nie tylko te popularne, czyli przewodniki, poradniki itp., ale również literatura piękna. W poezji zabawa językiem była obecna zawsze, a świadome wykorzystywanie potocznych do przybliżenia odbiorcy zwykłej codzienności i ludzkich emocji również nie jest odkryciem XXI wieku, dlatego znajdziemy ten sposób obrazowania zarówno u mistrza Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego:



Lubię...

Lubię słowika gwizdek
i noc, gdy majowa i fajna,
i niebo nad tą nocą takie śmieszne i gwiaździste
jak „Symfonia dziecięca” Haydna. (<http://galczynski.kulturalna.com/a-6970.html>),

jak i w napisanym w roku 2015 wierszu młodej dziewczyny chorej na raka:

Fajna

Między porcelaną a srebrem jest przestrzeń nienazwana.
Ta nazwa to i tak zabawa.
Więc, aby dziś nie czuć się bezimienną
Nazywam ten dzień po prostu
Fajny

Fajną rocznicę dziś mamy.
Od 14- stej zaczęła się ta długa droga..
Fajna droga ;)
Fajnie że Cię mam
I fajnie
Że fajne dzieci
Że czas ciekawie leci
Wręcz pędzi
Bo fajnie nam ;) . (<http://ostre-starcie.blogspot.com/2015/03/fajna.html>).

Potoczność coraz częściej ulega nobilitacji: przyjmowane są zmiany wartościowania, poszerzanie dystrybucji użycia poprzez wyprowadzenie poza styl potoczny, wykorzystywanie leksemów potocznych w funkcji metaforycznej i wzbogacanie pola semantycznego (choć nie o kolejne synonimy).

W takiej właśnie nowej roli coraz częściej można napotkać odrzucany i krytykowany dotąd leksem *fajnie*. Pojawił się np. w tytule filmów: *Fajnie, że jesteś* Jana Komasy (fabularna etiuda, która w 2004 roku była jedynym polskim dziełem prezentowanym na festiwalu w Cannes, gdzie uzyskała zasłużone wyróżnienie) czy *Tu jest fajnie* Eugeniusza Klucznioka (Klubu Filmu Niezależnego – http://www.kfn.org.pl/tu_jest_fajnie/index.htm) – filmu o tematyce śląskiej (wuj chce pokazać dziewczynce mieszkającej z rodzicami w Anglii najpiękniejsze zakątki Śląska i przybliżyć historię oraz kulturę tego regionu).

Powszechność leksemu oraz jego neutralizacja widoczna jest także w pracach naukowych, w których przywołuje się go w wyekscerpowanym materiale przykładowym, choć bez specjalnych kwalifikatorów – na równi z leksemami czy frazeologizmami nienacechowanymi potocznością, przykładowo: Krystyna Data w artykule pt. *W jaki sposób językoznawcy opisują emocje?* przywołuje fragment opracowania Stanisława Grabiasa, który, dzieląc emocje na stany motywujące zachowania pozytywne i negatywne, wprowadza typologię i obrazuje ją przykładami:

1. *Emocje pozytywne:*

1.1. skierowane na nosiciela stanu, np. zadowolenie: *Miło mi, Fajnie się czuję.*

1.2. skierowane na zjawiska poza nosicielem stanów emocjonalnych:

1.2.1. na osoby, np. podziw: *Co za dziewczyna!, akceptacja: Fajny facet.*

1.2.2. na zjawiska nieosobowe i ich stany, np. podziw: *Coś pięknego!*

2. *Emocje negatywne z tym samy podziałem szczegółowym jak wyżej.*

S. Grabias, 1994, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin, s. 254-257 (Data 2000: 247)⁶.

2. NOWA ODMIANA SENTENCJI

Wśród zmian, które obserwujemy we współczesnym języku polskim, niezwykle silną i bardzo prężną tendencją jest tzw. kontrmówienie, czyli zjawisko polegające na pozostawianiu w opozycji do mówienia oficjalnego, obowiązującego w danym społeczeństwie. Te procesy antytekstowe pojawiają się w mówieniu nie tylko incydentalnie (jako wykorzystywany od czasu do czasu środek), ale także jako strategia komunikacyjna przejawiająca się zarówno w przeciwstawieniu się konkretnej standardowej jednostce języka lub tekstu, jak i w opozycyjnych tworach językowych (Kozioł-Chrzanowska 2014: 49). Jednym z internetowych mecha-

⁶ W podobny sposób (bez kwalifikatorów) badacze przywołują także leksem *fajny*, np. Anna Łobos: „Badaną grupę studentów poproszono o podanie kilku cech własnego języka. Język polski jest trudny (ortografia, fleksja) w opinii 10% studentek pedagogiki i 8% studentów politechniki. W pierwszej grupie pojawiły się określenia: *ładny, poetycki, melodyjny*, w drugiej: *piękny, wykwinny, potrzebny, fajny*” (2003: 173) czy Artur Czapiga: „W przeanalizowanym materiale pojawiają się odwołania bądź to do propozycji rozwiązania pewnego problemu (co wynika po części z samego polecenia w przeprowadzonej ankiecie) – przykłady 4a, 4c, 4e, bądź też do samego interlokutora, często połączone z komplementami dotyczącymi jego/jej inteligencji – przykłady 4b, 4d, 4f. Por.: [4a] *Fajny pomysł!*” (2013: 25).

zmów kontrmówienia są nowe formy kulturowe, tzw. demotywatory – odmiana memów internetowych⁷, które powstały jako parodia motywacyjnych plakatów⁸.

Standardowy demotywator zbudowany jest z prostokąta o czarnym tle, na którym zamieszczony jest obrazek, a pod spodem widnieje tytuł oraz – pisany nieco mniejszymi literami – krótki komentarz do obrazka. Ta niezwykle prosta formuła znalazła niezliczone zastosowania w kulturze Internetu (Walkiewicz 2012: 54).

Demotywatory występują w kilku podstawowych odmianach: motywacyjnych kontrplakatów, żartów, bieżących komentarzy, zagadek, dialogów, samozwrotnych memów oraz nośników sieciowych memów (replikujących treści kulturowe) (Kozioł-Chrzanowska 2014: 53).

Każda z tych postaci może być uznana za kontrjednostkę – zarówno czysto językową, jak i językowo-graficzną. Ich wspólnymi cechami są powtarzalność, replikowanie zaczerpniętych skądinąd treści, zwięzłość oraz warstwa semantyczna nierzadko będąca nośnikiem uniwersalnych życiowych prawd lub zaleceń (podobnie jak klasyczne przysłowia czy sentencje) (Kozioł-Chrzanowska 2014: 59). Te jednostki, w których płaszczyzna znaczeniowa nie przeciwstawia się tradycyjnym wartościom, nie będą zaliczały się do kontrjednostek, choć niejako z tego źródła się wywodzą. Najczęściej motywowane są zabawą słowną, grą językową, żartem, dowcipem, a nawet groteską czy czarnym humorem, dlatego wykorzystują wieloznaczność elementów językowych, ironię i prowokację (por. Ożóg 2001: 105), które wiążą się z karnawalizacją języka. Związana z nią funkcja ludyczna wpływa na popularność procesów antytekstowych, ale jednocześnie jest źródłem kreatywności autorów.

Nawiasem mówiąc, te właśnie cechy demotywatorów wykorzystywane są w edukacji szkolnej do kształcenia programowych umiejętności tworzenia wypowiedzi, świadomości funkcji środków językowych, pogłębiania znajomości etyki mowy i etykiety języka⁹, np.:

⁷ Memem internetowym możemy nazywać zdigitalizowaną jednostkę informacji (tekst, obraz, film, dźwięk) rozpowszechnioną drogą internetową, która zostaje skopiowana, przetworzona i w tej przetworzonej formie opublikowana w Internecie (Kołowiecki 2012: 50). Określenie „mem internetowy” jest potocznie używane przez internautów na oznaczenie popularnego semiotycznego kompleksu transmitowanego via ICT, najczęściej w funkcji tak zwanego żartu internetowego (Kamińska 2011: 62). Może on przyjąć formę linku, materiału audio-wideo, obrazu/fotografii, całej strony internetowej, znacznika *hash*, frazy czy nawet pojedynczego słowa.

⁸ Jednym z typów memów internetowych są demotywatory, które powstały jako parodia motywacyjnych plakatów. W 1998 roku firma Despair Inc. rozpoczęła produkcję kontrplakatów — ironicznych odpowiedzi na plakaty, które miały poprawiać samopoczucie i efektywność pracowników, wychwalając nadzieję, sukces czy pracę zespołową. Z czasem firma udostępniła bezpłatny generator demotywatorów, dzięki któremu idea upowszechniła się wśród internautów. Funkcja i treść demotywatorów zmieniła się: stały się one narzędziem satyry politycznej i społecznej, wyrazem ekspresji kultury alternatywnej, narzędziem prowokacji i szokowania (Kozioł-Chrzanowska 2014: 53).

⁹ Por. *Podstawa programowa III etapu edukacyjnego: klasy I–III. Język polski*, DU RP, Warszawa, 30.08.2012 r., Poz. 977, Rozporządzenie MEN z dn. 27.08.2012: *Tworzenie wypowiedzi*.

Wiązka zadań**Przysłowia i powiedzenia**

Demotywatory cieszą się dużą popularnością wśród młodzieży, a ich stworzenie często wymaga pomysłowości i wyobraźni. Warto tę formę twórczości internetowej wykorzystać w szkole. Zadanie może być także zadaniem domowym.

Zadanie 15

Przysłowia pojawiają się także często w demotywatorach, czyli wymownych obrazkach bądź zdjęciach z odpowiednimi komentarzami.

Przykłady demotywatorów:

Skonstruuj demotywator, w którym wykorzystasz jakieś przysłowie (IBE).

Typowe kontrjednostki zwykle nie wyrażają nowych treści, lecz są parodystycznymi sobowtórami wcześniej utartych w języku połączeń wyrazowych – stąd wykorzystanie pojęcia antyprzysłowia w edukacji polonistycznej:

Zadanie 14

Antyprzysłowia to żartobliwe wersje przysłów, np.: *Niedaleko pada jedynka od dziennika.*

Wymyśl i zapisz antyprzysłowie o tematyce szkolnej.

Możesz wykorzystać któreś z następujących przysłów: • *Co się stało, to się nie odstanie.* •

Gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą. (...)

Poprawna odpowiedź

Np. Nie ma co płakać nad kolejną jedynką. Patrzy jak uczeń na zapisaną tablicę. Tonący ściągi się chwytą. Gdy nauczyciela nie ma, to uczniowie harują (IBE).

Uczeń zyskuje coraz wyraźniejszą świadomość funkcji środków językowych, [...]; zdobywa wiedzę o różnych odmianach polszczyzny i kształci umiejętność poprawnego wykorzystywania ich w różnych sytuacjach, pogłębia znajomość etyki mowy i etykiety języka; poznaje i tworzy nowe, coraz trudniejsze formy wypowiedzi. [...] Uczeń tworząc wypowiedzi, dąży do precyzyjnego wysławiania się/ świadomie dobiera synonimy i antonimy dla wyrażenia zamierzonych treści.

W niektórych kontrjednostkach nie występuje jednak modyfikacja innych tekstów kultury, a istotą zjawiska jest np. powtarzalność serii przykładów zaczynających się od tych samych słów, co sprawia, że powstałe struktury przyjmują postać nowych sentencji, np.:

1) Fajnie jest

Fajnie jest mieć kogoś, komu można powiedzieć o wszystkim... i mieć pewność, że nigdy tego nie powtórzy dalej.

Fajnie jest mieć kogoś, komu można powiedzieć wszystko, z kim można robić rzeczy niemożliwe...

Fajnie jest mieć kogoś, kto nie zważając na okoliczności, potrafi cię pocieszyć.

Fajnie jest mieć taką osobę, do której można się przytulić.

Fajnie jest mieć przyjaciela. Zwłaszcza prawdziwego, takiego na całe życie, który jest mimo upadków.

Fajnie jest mieć takie miejsce na ziemi, gdzie lepiej się myśli i szybciej podejmuje decyzje.

Fajnie jest mieć własny pokój, ale brata fajniej.

2) Fajnie by było ...

Fajnie by było położyć się na trawie i patrzeć na chmury, choć przez chwilę niczym się nie przejmować.

Fajnie by było być czymś postanowieniem noworocznym.

Fajnie byłoby dostać kwiatka tak bez żadnej okazji ...

Fajnie byłoby przeżyć swoje sny ...

Fajnie by było, gdybym każdego dnia wyspał się tak jak w niedzielę.

Fajnie było Cię poznać... łatwiej pokochać, lecz trudniej o Tobie zapomnieć ...

Czasami fajnie byłoby usłyszeć: Dobrze, że jesteś!

Dość często te nowe sentencje zostają opatrzone obrazkiem demotywatora, który zmienia semantykę frazy dzięki ironicznemu skojarzeniu:



bądź nie zmienia znaczenia, a tylko je dodatkowo ilustruje:



Nierzadko nowe sentencje zawarte są w schemacie demotywnatora (prostokąt z czarnym tłem), lecz pozbawione grafiki – widoczny jest tylko wydrukowany tekst (często z usterkami interpunkcyjnymi):



Nie byłoby zapewne nic dziwnego w tworzeniu nowych sentencji, gdyby ich forma nie łączyła tradycyjnej zwięzłej struktury składniowej zawierającej jakąś uniwersalną myśl, podkreślającą aksjologiczny wymiar przesłania, z leksyką uznawaną za potoczną, a więc do tej pory niedopuszczalną w tego typu gatunkach uznawanych powszechnie za literackie.

Rodzą się pytania, czy to nobilitacja potoczności, czy ewolucja języka prowadząca do uznania uniwersalności niektórych leksemów i zmiany ich słownikowych kwalifikatorów? Czy *fajnie* nadal jest tylko potocznym synonimem, słowem wytrychem, czy też zajmuje już swoje własne miejsce w polskiej leksyce – na tyle samodzielne, że z powodzeniem pojawia się we wszystkich tekstach mówionych i pisanych, niosąc czasem dużo głębsze treści niż zwykliśmy mu to przyznawać?

BIBLIOGRAFIA

- Czapiga A., 2013, *Struktura aktu mowy aprobaty (na materiale języka polskiego, rosyjskiego i angielskiego)*, „Glottodydaktyka”, Seria filologiczna, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, t. 5, nr 80, red. Z. Czapiga, E. Dźwierzyńska, G.A. Ziętała, M. Kossakowska-Maras, A. Rudyk, s. 20–27.
- Data K., 2000, *W jaki sposób językoznawcy opisują emocje?*, w: *Język a Kultura*, t. 14: *Uczucia w języku i tekście*, red. I. Nowakowska-Kempna, A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław, s. 245–252.
- Dąbrówka A., Geller E., Turczyn R., 1996, *Słownik synonimów*, Warszawa.
- Dużyńska-Makowska M., 2007, *Podręczny słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa.
- Greń Z., Krasowska H., 2008, *Słownik górali polskich na Bukowinie*, Warszawa.
- IBE – Instytut Badań Edukacyjnych. Entuzjaści Edukacji. Język polski, <https://bnd.ibe.edu.pl/tool-page/297> [dostęp: 09.05.2015].
- Jastrzębska-Golonka D., 2009, *Jak wyhaczyć kolesia – czyli o języku prasy młodzieżowej. Refleksje lingwistyczno-dydaktyczne*, „Białostockie Archiwum Językowe” nr 9, s. 99–113.
- Kamińska M., 2011, *Niečne memy. Dwanaście wykładów o kulturze Internetu*, Poznań.
- Kołodziejek E., 2010, *Walczymy z bykami. Poradnik językowy*, Warszawa–Szczecin.
- Kołowicki W., 2012, *Memy internetowe jako nowy język Internetu*, „Kultura i Historia” nr 21, www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/3637 [dostęp: 10.07.2015].
- Kowalewska M., 1985, *Pan Słówek ma głos*, Warszawa.
- Kozioł W., 2014, *Analiza i synteza systemu przetwarzania sygnałów opisujących gesty i elementy subkodu mimicznego w zastosowaniu do komunikacji z osobami niesłyszącymi. Rozprawa doktorska*, Kraków, <http://winntbg.bg.agh.edu.pl/rozprawy2/10860/full10860.pdf> [dostęp 20.03.2015].
- Kozioł-Chrzanowska E., 2014, *Antyprzysłowia, memy, antyslogany, kontrmówienie jako strategia komunikacji*, „Socjolingwistyka” 28, s. 49–66.
- Łobos A., 2003, *Znaczenie pojęć język i państwo dla współczesnych studentów*, „Bulletin de la Société Polonaise de Linguistique” fasc. 59, s.169–175.
- Miodek J., 2007, *Słowo jest w człowieku. Poradnik językowy*, Wrocław.
- Miodek J., 2013, *Ojczyzna-polszczyzna dla uczniów*, Gdańsk.
- Ochmann D., 2014, *Czy fajny jest fajny? Współczesne leksemy młodzieżowe o znaczeniu 'taki, który mi się (bardzo) podoba'*, „LingVaria” 9/2 (18), s. 91–102.
- Ożóg K., 2001, *Polszczyzna przelomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów.
- Ożóg K., 2006, *Współczesna polszczyzna a postmodernizm*, w: *Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury*, red. K. Ożóg, E. Oronowicz-Kida, Rzeszów, s. 98–109.
- Podracki J., 2005, *Działalność telewizji publicznej na rzecz poprawności i sprawności językowej Polaków – w latach 2003–2004*, w: *Raport cząstkowy napisany na zlecenie Rady Języka Polskiego do „Sprawozdania o stanie ochrony języka polskiego” za lata 2003–2004*, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/0/65959FF3D87556CDC12570CB00367F96/\\$file/81.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/0/65959FF3D87556CDC12570CB00367F96/$file/81.pdf) [dostęp: 20.03.2015 r.].
- PSPP – Markowski A. (red.), 2000, *Praktyczny słownik poprawnej polszczyzny. Nie tylko dla młodzieży*, Warszawa.

- SSJP – <http://synonim.net/synonim> [dostęp: 07.04.2015].
- Świącicka M., 2006, *Język młodzieży w kontekście społeczno-kulturowym na przełomie XX i XXI wieku*, w: *Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury*, red. K. Ożóg i E. Oronowicz-Kida, Rzeszów, s. 160–171.
- Walkiewicz A., 2012, *Czym są memy internetowe? Rozważania z perspektywy memetycznej*, w: *TEKSTY z ULICY* nr 14, *Zeszyt memetyczny*, Katowice, s. 49-69, <http://www.memetyka.us.edu.pl> [dostęp: 10.04.2015].
- Wojtak M., 2002, *Potoczność w tekstach prasowych*, w: *Język trzeciego tysiąclecia II*, t. 1: *Nowe oblicza komunikacji we współczesnej polszczyźnie*, red. G. Szpila, Kraków, s. 323–334.
- Zasada S., 2010, *Struktura składniowa wypowiedzi dziecięcych*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, Vol. 28, z. 1, Lublin, s. 79–97.
- Zgólkowa H., 1999, *Język subkultur młodzieżowych*, w: *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków, s. 252–261.
- Zieliński W., 2001, *Status etyki w kulturze ponowoczesnej. Analiza propozycji Zygmunta Baumana*, Toruń.